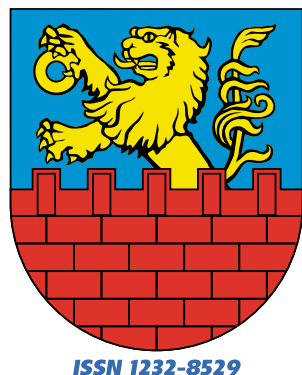


STIHL
SPRZEDAŻ - SERWIS



Pro-Com
ul. Warszawska 68, tel. 691 25 60



ISSN 1232-8529

rok powstania 1994
życie
NASIELSKA

Nr **14** (166)

15 - 28 lipca 2005

CZASOPISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

cena 1,80 zł

W NUMERZE:

Tanie

mieszkanie



str. 3

Plany już są, teraz potrzebne tylko pieniądze. Burmistrz proponuje wykup obligacji komunalnych.

Park Miejski
im. Jana Pawła II?



str. 3

Oczyszczalnia
- widać już początek



str. 4

ZŁOTE GODY



str. 9

6 lipca 2005 roku w Urzędzie Miejskim w Nasielsku odbyła się uroczystość wręczenia „Medali za długoletnie pożycie małżeńskie”.

Bezpieczne wakacje?



str. 7

Rozmowy z...



Dariuszem Leszczyńskim
przewodniczącym Rady Miejskiej
str. 2



Agatą Nowak
dyrektorem Domu Pomocy Społecznej
str. 8

„Każdy radny ma swój pomysł na zrealizowanie obietnic złożonych wyborcom. Jedni starają się pracować, inni chcą tylko zaistnieć medialnie.”

Rozmowa z Dariuszem Leszczyńskim - przewodniczącym Rady Miejskiej w Nasielsku

30 maja, podczas XLIV sesji Rady Miejskiej, został Pan wybrany na nowego przewodniczącego RM w Nasielsku. Od tamtego dnia minęło już półtora miesiąca. Wprawdzie to niewiele – jednak wystarczająco dużo czasu, żeby przyzwyczaić się do nowej roli. Jest trudniej niż poprzednio?

– Od początku kadencji tej Rady pracowałem w komisji rewizyjnej, której byłem przewodniczącym oraz w komisji budżetu i finansów, więc moja praca radnego nie ograniczała się jedynie do uczestnictwa w sesjach, naprawdę miałem co robić. Jednak pełnienie funkcji przewodniczącego Rady nakłada na mnie sporo nowych obowiązków. Zadaniem przewodniczącego RM jest organizowanie pracy całej Rady, w tym ustalanie po konsultacji z przewodniczącymi posiedzeń poszczególnych komisji, oraz sesji. Raz w tygodniu pełnię dyżury w UM, podczas których spotykam się z interesantami (wyborcami). Poza tym reprezentuję RM „na zewnątrz”, czyli uczestniczę w różnego rodzaju oficjalnych uroczystościach. To tylko najważniejsze zadania, które wymagają ode mnie większej mobilizacji, bo przecież jest jeszcze praca zawodowa i rodzina... Ale mam nadzieję, że praca w Radzie pozwoli mi na zdobycie nowych umiejętności i doświadczeń.

Jakie najpilniejsze zadania stoją przed radnymi w najbliższym czasie? Które uchwały, Pana zdaniem – jako Przewodniczącego, wymagają priorytetowego potraktowania?

– Wszystkie uchwały są ważne. Natomiast zadań przed naszym samorządem jest bardzo dużo. Zostały zapisane w załączniku inwestycyjnym do uchwały budżetowej i są systematycznie realizowane. Oczywiście do najważniejszych spośród nich należy zakończenie budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków.

W Nasielsku wiele się zmieniło w ostatnim czasie. Miasto staje się schludniejsze. Przybywa punktów usługowo-handlowych. Działają kilka większych firm. Jednak wszystko to skupia się przy głównych drogach przelotowych. Wystarczy przejść się bocznymi uliczkami, żeby zobaczyć miejsca, w których czas jakby zatrzymał się kilkadziesiąt lat temu. Jak to zmienić?

– Rzeczywiście są jeszcze takie miejsca w naszym mieście. Nie ma jednej prostej recepty, która pozwoliłaby to zmienić. O komunalne obiekty dba ZGKiM. Natomiast problem stanowią budynki i posesje należące do prywatnych właścicieli. Nie wszystkich

stać na remonty, społeczeństwo jest coraz biedniejsze, a nasz samorząd też nie należy do najbogatszych.

4. Czy tylko chodzi tu o pieniądze?

– Oczywiście przydałaby się też większa aktywność społeczeństwa. Tak jak zresztą w każdej dziedzinie życia.

Na uboczu, ale w centrum miasta jest wiele zaniedbanych posesji. Porośnięte chwastami służą okolicznym mieszkańcom za mini-wysypiska śmieci. Czy jest tak tylko dlatego, że jest to teren prywatny? Czy nie powinien w tym wypadku zdecydowanie ingerować samorząd? Są przecież metody, żeby zmusić właścicieli do zadbania o swoje działki.

– Samorząd nie ma zbyt wielu możliwości interwencyjnych. Została powołana do tego celu specjalna komisja porządkowa, w skład której wchodzi: pracownik UM, pracownik ZGKiM i policjant. Ma ona na celu m.in. sprawdzanie porządku na posesjach mieszkańców naszej gminy, w razie potrzeby upominanie. Mam nadzieję, że jej działania przyczynią się do poprawy estetyki naszego otoczenia.

„Większość decyzji, jakie zapadają na sesjach Rady Miejskiej dotyczy miasta, o nas zapominają”. Taką opinię bardzo często można usłyszeć z dala od Nasielska. Mieszkańcy okolicznych wiosek mają żal do radnych, że publiczne środki finansowe przeznaczają głównie na rozwój Nasielska. Czy rzeczywiście tak jest?

– Radni nie zapominają o wsiach dowodem tego są choćby inwestycje drogowe, żeby przypomnieć te wykonane w miejscowościach: Toruń, Mogowo i Psucin, czy te, które będą realizowane np. Popowo, Kątne, Andzin, Lubomin, Żabiczyn. A także inwestycje wodociągowe, które powstały w np. w miejscowościach: Gieksyn, Malczyn, Ruskowo, Konary, Chlebiotki i in.

Drogi, kanalizacja, wodociągi – to nie wszystko. Mieszkańcy chcą miejsc pracy. Im dalej od centrum gminy, tym gorzej. Poza nielicznymi przedsiębiorstwami – rodzinkami brakuje tu dużych zakładów mogących dać zatrudnienie dziesiątkom osób. W jaki sposób do gminy można ściągnąć inwestorów?

– Mamy wiele atutów: przede wszystkim niewielka odległość od stolicy, tereny przeznaczone pod działalność gospodarczą zlokalizowane w granicach miasta lub najbliższej okolicy z doskonałą siecią dróg

i już niedługo oczyszczalnia ścieków. Jeśli ruszy lotnisko w Modlinie możemy być bardzo atrakcyjni dla inwestorów. Tam zresztą znajdują się też miejsca pracy dla naszych mieszkańców. W pozyskiwaniu inwestorów najważniejszą rolę odgrywa promocja. Nasza gmina jest reprezentowana np. na targach w Poznaniu.

Przyjmowane przez radnych uchwały mają służyć dobru jej mieszkańców i rozwojowi całej gminy. I nie ma w tym stwierdzeniu żadnej demagogii – tak po prostu ma być. Mimo to, rzadko kiedy się zdarza, żeby uchwały były podejmowane jednogłośnie. Dlaczego tak się dzieje?

– Jest różnie. Niektóre uchwały są podejmowane jednogłośnie, inne nie. Ale od pewnego czasu podczas głosowań widać co – raz

większą zgodność wśród radnych. Wynika ona z wnikliwego analizowania poszczególnych zagadnień i wyjaśniania wątpliwości na posiedzeniach komisji merytorycznych. Przystępując do głosowania radni mają pełną wiedzę na temat podejmowanych uchwał. Sporadycznie zdarza się, że jednostki mają własne zdanie na dany temat. Ale każdy ma do tego prawo, w końcu na tym polega demokracja.

Podczas obrad rady niekiedy bardzo wyraźnie dochodzi do różnicy zdań w sprawach bardzo istotnych dla Nasielska. Można odnieść wrażenie, że niektórzy radni głosują przeciw – według zasady: „nie, no bo nie!” Kosztem mieszkańców chcą tylko zaznaczyć swoją odrębność, podkreślają przy tym, że są w opozycji. Jakiej opozycji? – tego już nie wiedzą. Dlaczego zakończenie kampanii wyborczej nie kończy pseudo-



foto. M. Stamirowski

politycznych sporów? Decyzja o budowie drogi, czy chodnika to też jest polityka?

– Każdy radny ma swój pomysł na zrealizowanie obietnic złożonych wyborcom. Jedni starają się pracować, inni chcą tylko zaistnieć medialnie. Jest to przecież polityka, tyle że w lokalnym wydaniu.

Nie uważa Pan, że zły przykład idzie z góry. Ludzie oglądają transmisję obrad sejmiku, kłótnie, wielkie polityczne spory – i uczą się. Nieudolnie próbują przenieść te „wojny na górze” na grunt gminny. Rzeczywiście, tam jest wielka polityka, ale tu, „na dole”, najwyższy czas na współdziałanie dla dobra miasta.

– Nie. W naszym samorządzie na pewno nie jest tak źle, jak w tzw. „wielkiej polityce”. Radni są przecież znani wszystkim i każdy wyborca ma do nich dostęp. W każdej chwili może przyjść i przypomnieć radnemu, że są ja-

kieś problemy, którymi powinien się zająć.

... a może sesje Rady Miejskiej powinny być zamknięte dla mieszkańców i prasy? Radni – aktorzy nie będą mieli wtedy przed kim się popisywać.

– Niewielu radnych w naszej radzie ma talenty aktorskie. Większość stara się pracować dla dobra mieszkańców i naprawdę nie traktuje swoich wystąpień podczas obrad jak popisów aktorskich.

A prasa? Moim zdaniem powinna być obecna na sesjach RM i zdawać z nich rzetelne relacje, ponieważ mieszkańcy mają prawo wiedzieć o wszystkim, co dzieje na terenie ich gminy. Jak wiadomo najłatwiej powiedzieć: „nic nie robią, nic się tu nie dzieje”, a przecież tak nie jest. Zadaniem prasy jest więc informować.

Panie Przewodniczący, jest Pan naczelnikiem sekcji dochodzeniowo-śledczej w Komendzie Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim. Czy w pracy zawodowej często się zdarza (niestety), że ma Pan do czynienia z przestępstwami, których sprawcami są mieszkańcy gminy Nasielsk. Dużo jest takich spraw?

– Zdarzają się. Gospodarzem terenu jest komendant komisariatu w Nasielsku, który odpowiada za bezpieczeństwo mieszkańców na terenie gminy. Ja sprawuję jedynie nadzór merytoryczny nad prowadzonymi postępowaniami.

Dziękuję za rozmowę.

Dariusz Panasiuk



życie NASIELSKA

Życie Nasielska - Czasopismo Samorządu Gminnego

Wydawca: Nasielski Ośrodek Kultury Redaguje zespół: Dariusz Panasiuk - redaktor naczelny, Marek Stamirowski, Marek Tyc, Marian Wasierzyński;

Współpracownicy: Marcin Kuś, Przemek Olech, Kuba Olech, Dariusz Majewski

Adres redakcji: ul. Kościuszki 12, 05-190 Nasielsk, tel./fax 023 691 23 43; www.zycie.nasielsk.pl, e-mail: zycie@nasielsk.pl

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o., Oddział Prasa Łódzka, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian tytułów w nadesłanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Tanie mieszkanie – są chętni

Jeden blok można już zasiedlić. Już około 30 rodzin wyraża chęć kupna mieszkań w blokach przy ulicy Płońskiej. I nie zraża ich to, że na razie jest tu „ściernisko”.

Im więcej i poważniej się mówi o adaptacji zaniedbanych budynków, tym więcej jest chętnych na własne „M”. W ruinach przy Płońskiej ma być oddanych do użytku około 70 mieszkań. Będą to gniazdko jedno, dwu i trzy-kojowe z kuchnią i łazienką.

Na biurku u Burmistrza Nasielska leżą już gotowe plany. Z pobieżnego spojrzenia na rysunki wynika, że budynki niczym nie będą się różnić od tych,

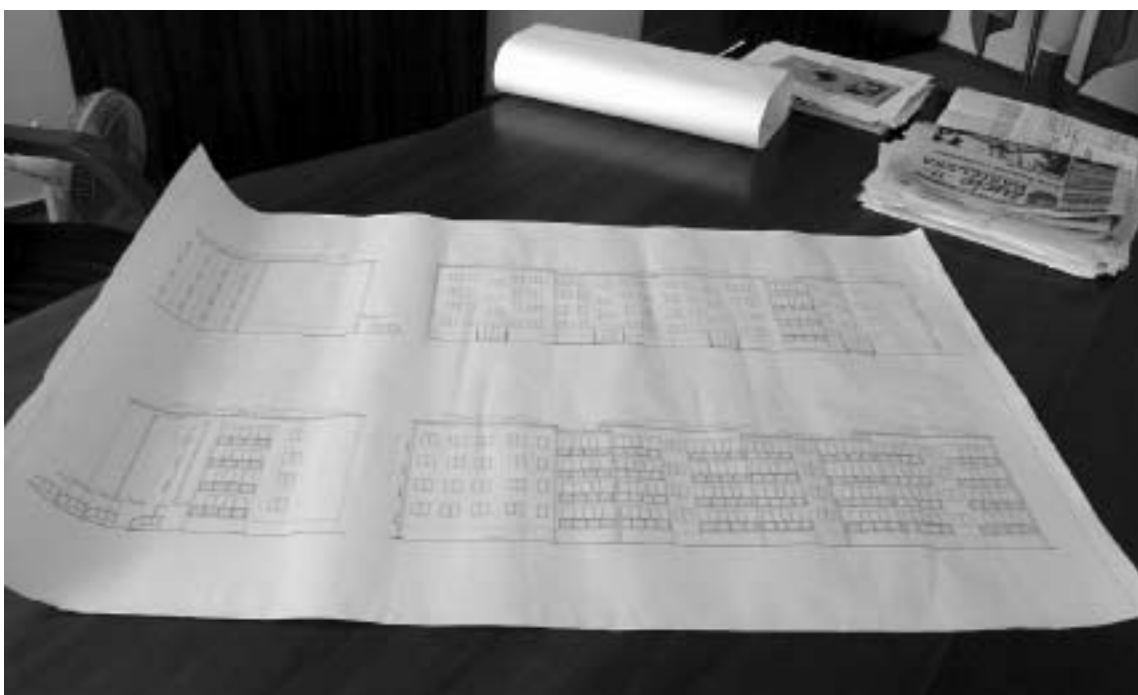
budowanych na nowych warszawskich osiedlach. Również mieszkania mają być funkcjonalne i nowoczesne. A wszystko za niewielkie pieniądze. Szacunkowy koszt wykończenia jednego metra kwadratowego mieszkania ma wynieść nieco ponad jeden tysiąc złotych. Jest już gotowa dokumentacja techniczna przedsięwzięcia. Urząd Miejski w Nasielsku zlecił teraz wykonanie dokumentacji finansowej – ma być gotowa lada dzień. – „Dopiero kosztorysy pokażą nam prawdziwą kwotę, jaką trzeba będzie wyłożyć na wykończenia bloków” – mówi Bernard Mucha, Burmistrz Nasielska. Kosztorysy są niezbędne do tego, aby rozpocząć roboty remontowe.

- Trwają rozmowy z bankami do-

tyczące współpracy przy zagospodarowaniu obiektów. Rozważamy poważnie możliwość finansowania prac wykończeniowych na zasadzie wykupu obligacji komunalnych – zarówno przez banki, jak i przez samych zainteresowanych posiadaniem mieszkań – poinformował nas B. Mucha.

Burmistrz ma nadzieję, że roboty budowlane rozpoczną się już pod koniec lata albo na początku jesieni. Trzeba więc jeszcze raz zapoznać się z zaproszeniem (publikowanym już na łamach Życia Nasielska), jakie za naszym pośrednictwem Burmistrz skierował do mieszkańców w maju tego roku. Sprawa jest jeszcze aktualna. Warto się nią zainteresować.

Dariusz Panasiuk



Na biurku u Burmistrza Nasielska leżą już gotowe plany.

fol. D. Panasiuk

Szanowni Państwo

W związku z tym, iż Gmina Nasielsk przejęła na własność nieruchomość wraz z obiektami przeznaczonymi na cele mieszkaniowe znajdujące się w Nasielsku przy ul. Płońskiej, istnieje możliwość adaptacji tych budynków i ich zasiedlenia przez mieszkańców w szczególności naszej Gminy. Sposób przeprowadzenia remontu kapitalnego w tych obiektach jest uzależniony od liczby rodzin chcących uczestniczyć w kosztach budowy. Wg naszych wstępnych analiz koszt 1m² kształtować się będzie w przedziale 1,0 tys. zł. – 1,2 tys. zł. Przewidujemy w chwili obecnej tylko jedną formę pozyskania mieszkań w tych obiektach tj. nabycie na własność w drodze sprzedaży przez Gminę.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców chętnych brać udział we wspólnej realizacji tak dużego przedsięwzięcia o pisemne zgłoszenie do Urzędu Miejskiego w Nasielsku przy ul. Elektronowej 3, do Wydziału Rozwoju Regionalnego. Samo zgłoszenie nie jest wiążące dla stron. Wiążącym stanie się dopiero podpisanie w przyszłości protokołu uzgodnień stanowiącego dla nas podstawę do rozpoczęcia procesu realizacji projektu. Bardzo proszę o potraktowanie sprawy jako niezwykle pilnej. O każdym etapie realizacji projektu będziemy Państwa informować na bieżąco w sposób bardzo szczegółowy.

Myślę, że działając wspólnie stworzymy szansę otrzymania pierwszego, tak wyczekiwanego własnego mieszkania dla młodych rodzin.

Serdecznie zapraszam
Burmistrz Nasielska
Bernard Dariusz Mucha

Park Miejski im. Jana Pawła II?

Główny park w centrum miasta, to najczęściej wskazywane przez Nasielszczan miejsce, które powinno nosić imię Jana Pawła II.

O wskazanie najgodniejszego punktu w mieście, który może w przyszłości upamiętniać Największego Naszego Rodaka zwróciliśmy do czytelników kilka miesięcy temu. Większość osób, która zgłosiła się do naszej redakcji wskazała bez namysłu – to powinien być park. Taką właśnie lokalizację uzasadniają tym, że jest to piękny, duży i zadbane teren, którego nie powstydziłoby się żadne inne miasto. Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy opowiadają się również za budową pomnika. – „Nie musi to być duży pomnik, wystarczy nawet małe popiersie na cokół, ale nimb to będzie nasz nasielski Ojciec Święty, przy którym będzie można na chwilę się zatrzymać i pomodlić, zapalić lampkę” – tak swój pomysł motywuje jedna z mieszanek centrum miasta.

Sprawa wzbudza duże zainteresowanie. Nic w tym dziwnego. Ludzie

chcą takiego miejsca. Wynika to ze zwykłej i szczerzej potrzeby serca. Chcą miejsca, w którym będą oddać cześć swojemu Wielkiemu Rodakowi. Każdego roku chcą symbolicznym zapaleniem świeczki upamiętniać dzień wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Papieża, dzień śmierci.

W kwietniu tego roku, za pośrednictwem Życia Nasielska, Bernard D. Mucha, Burmistrz Nasielska zwrócił się do mieszkańców z apelem. Warto przypomnieć jego treść, ponieważ jest on nadal aktualny:

„7 kwietnia 2005 roku spotkaliśmy się w Białym Marszu Wdzięczności za Pontyfikat Jana Pawła II. Były nas tysiące. Z zapalonymi zniczami udaliśmy się do Kościoła Św. Wojciecha na wspólną modlitwę. Chcieliśmy być razem żegnając Naszego Papieża Rodaka. Tego dnia Rada Miejska w Nasielsku przyjęła uchwałę o nadaniu najbardziej godnemu miejscu w naszej Gminie imienia Jana Pawła II.

W związku z powyższym zwracam się do Państwa z gorącym apelem o zgłaszanie na piśmie propozycji



fol. M. Stamirowski

miejsc, które miałyby nosić imię Papieża Polaka – Jana Pawła II, do Urzędu Miejskiego w Nasielsku przy ulicy Elektronowej 3 – bezpośrednio do Sekretariatu Burmistrza Nasielska”.

Czy będzie to Park Miejski? Ostateczna decyzja należy do Państwa. Wszyscy bardzo chcielibyśmy spotkać się 16 października 2005 roku w Godnym Miejsku noszą-

cym już imię Jana Pawła II i uczcić kolejną rocznicę wyboru krakowskiego Kardynała na Papieża.

Dariusz Panasiuk

Sucho i niebezpiecznie

Nasze prognozy pogody, które opublikowaliśmy kilka miesięcy temu na łamach Życia Nasielska niestety sprawdziły się. Mamy upalny i suchy lipiec. Deszczu tyle, co koł napłakał i to tylko gdzieś. Podobnie ma być również w sierpniu.

Ktoś by powiedział, że takie powinno być lato. I słusznie – jednak, co dla jednych jest dobre, dla drugich jest powodem do zmartwień. Niewątpliwie z aktualnej pogody cieszą się urlopowicze. Co mają powiedzieć rolnicy, leśnicy, właściciele działek? Rośliny schną na polach – zapowiadają się mniejsze zbiory. Działka przed domem z wypaloną przez słońce trawą też nie zachwyci. Trzeba by ją codziennie podlewać – nie zawsze jest na to czas, a i ciśnienie wody w kranach pozostawia wiele do życzenia.

Susza i afrykańskie temperatury są zagrożeniem dla upraw. Niestety, o zagrożeniu życia i zdrowia ludzkiego mówi się rzadziej, dopiero wtedy, kiedy wydarzy się tragedia – a o nią nie trudno. Upalna pogoda sprzyja pożarom. Wystarczy niedopałek papierosa, wyrzucona bezmyślnie paląca się zapalka, a nawet iskra z urządzenia mechanicznego, żeby doszło do tragedii. Jej sprawca tłumaczy się wtedy, że „przecież nie chciałem”. Rzeczywiście, wiele nieszczęść wynika ze zwykłej bezmyślności. Są jednak takie, które są skutkiem świadomego działania człowieka. Prawdziwą plagą są podpalenia wyschniętej trawy. Dla niektórych jest to najskuteczniejszy i najszybszy sposób na pozbycie się zanieczyszczeń wokół domu czy na polu. Można sobie wyobrazić co się stanie, gdy w upalny i suchy dzień zawieje wiatr Ogień natychmiast wymyka się spod kontroli. Nawet strażacy mają wtedy problemy z jego opanowaniem. Najbardziej niebezpieczni

są ludzie, którzy podpalają dla „dla frajdy” albo dlatego, że podnieca ich widok ognia. – Bardzo często mamy do czynienia ze zbrodnicami – potwierdzają strażacy.

Trzeba pamiętać – i będziemy o tym przypominać do znudzenia, – że wypalanie łąk i nieużytków jest prawnie zakazane i surowo karane. Zakaz wypalania użytków rolniczych (łąk i pastwisk) obowiązuje w Polsce na podstawie ustawy z 16.04.2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2004 roku, nr 92, poz. 880). Artykuł 124 tej ustawy mówi wyraźnie – „Zakazuje się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów”.

Tyle prawo. Tymczasem prawie codziennie słyszymy na ulicach wycie syren wozów strażackich.

WA

Budynek na sprzedaż

Prawdopodobnie jeszcze w tym roku stary budynek Urzędu Miejskiego w Nasielsku przy ulicy Kilińskiego 10 będzie miał nowego właściciela. Jest już ogłoszony przetarg na sprzedaż nieruchomości, który odbędzie się jesienią. Wtedy też dowiemy się – kto da najkorzystniejszą ofertę. Są już zainteresowani kupnem biurowca – oglądali go już pierwsi potencjalni nabywcy.

Cena wywoławcza budynku wynosi ponad 400 tysięcy złotych. Jak przewidują eksperci, obiekt „pójdzie za więcej”. Ich zdaniem zdecydują o tym walory nieruchomości. Najważniejsze z nich – to doskonała lokalizacja (nieruchomość położona jest w centrum miasta) oraz duża liczba pomieszczeń, które mogą zostać przeznaczone na pomieszczenia biurowe. Podstawowy mankament – o czym wszyscy doskonale wiemy – to wąskie schody. Ale, jak mówią znawcy sztuki budowlanej, schody to najmniejszy problem. Dodają, że „da się to poprawić”.

Do czasu sprzedaży dotychczasowa siedziba UM nie będzie świecić pustkami. Na czas re-



montu nasielskiego komisariatu wprowadzą się do niego policjanci. Będą urzędować na pierwszym piętrze. Ponadto na parterze swoje pomieszczenia ma już firma budująca oczysz-

czalnię ścieków w Nasielsku. Znajduje się tu również biuro inżyniera odpowiedzialnego za realizację projektu oczyszczalni.

Dariusz Panasiuk

Oczyszczalnia ścieków – widać już początek

Wreszcie zaczęło się coś dziać. Wymiana dokumentacji finansowo-technicznej między urzędami niewiele mówiła przeciętnemu mieszkańcowi Nasielska. Procedury papierkowe trwało tak długo, że niektórzy zaczęli powątpiewać, że cokolwiek i kiedykolwiek ruszy. A jednak! Widać już ruch związany z budową oczyszczalni.

Rozpoczęła się budowa sieci kanalizacji sanitarnej, która będzie doprowadzać ścieki z niektórych części miasta. Do najważniejszego miejsca całego przedsięwzięcia, czyli do terenu, na którym powstanie oczyszczalnia doprowadzona została energia elektryczna – zainstalowano transformator. Prąd podłączono na koszt Urzędu Miejskiego. Budowy stacji trafia nie uwzględniał projekt.

Bernard Mucha, Burmistrz Nasielska zapewnia, że na wykonanie oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej zagwarantowane są wszystkie potrzebne środki finansowe – zarówno zewnętrzne, jak i te pochodzące z gminnego budżetu. – Inwestycja musi powstać najpóź-

niej do listopada przyszłego roku. W umowie zostały zawarte wytyczne unijne mówiące o tym, że budowa ma być zrealizowana w ciągu półtora roku. Wykonawca zadeklarował, że przedsięwzięcie zakończy w lipcu 2006 roku – powiedział Burmistrz.

W dalszej perspektywie zakłada się, że oczyszczalnia będzie przyjmować ścieki z całego Nasielska i okolic. – Jest realizowany konkretny projekt, który nie wyczerpuje całościowo kwestii budowy oczyszczalni w Nasielsku. Cały czas trwają prace związane z budową nowych odcinków kanalizacji. Liczę na to, że wiele z nich uda się nam podłączyć już w przyszłym roku. Staramy się pozyskiwać na to dodatkowe zewnętrzne środki finansowe. Dzięki temu będziemy mogli sukcesywnie ogłaszać kolejne przetargi na wykonanie robót kanalizacyjnych. Mam nadzieję, że uzyskamy wszystkie niezbędne pozwolenia na budowę oraz, że nie będzie protestów właścicieli posesji, na których będą prowadzone roboty. Jestem dobrej myśli, że Nasielsk w będzie w stu procentach skanalizowany. Jeśli chodzi o tereny oddalone od Nasielska, to tam będziemy realizować projekt budowy małych oczyszczalni przydomowych. Warto przy tej okazji dodać, że będą



one powstawać przy dużym udziale finansowym budżetu gminnego – zapewnia B. Mucha.

Szacuje się, że największa w ostatnich latach inwestycja powstająca w Nasielsku będzie

KRONIKA POLICYJNA

27.06. na ul. Kościuszki dwaj nieznani sprawcy pobili Barbarę B.

27.06. na ul. Kościuszki Sylwester B. kierował samochodem w stanie nietrzeźwym (0,73 i 0,61 mg/l)

24.06. w pociągu relacji Warszawa – Nasielsk w okolicach stacji Studzianki Nowe nieznany sprawca skradł portfel z dokumentami Leszka K.

01.07. na ul. Kościuszki z bankomatu PKO nieznany sprawca pobrał 2.000 zł. na szkodę Jana N.

01.07. na ul. Kilińskiego w niewyjaśnionych okolicznościach z okna domu wyskoczyła Żaneta Ł.

02.07. w Wągrownie Marcin B. kierował samochodem w stanie nietrzeźwym (0,23 i 0,28 mg/l)

02.07. na ul. POW Andrzej R. kierował rowerem w stanie nietrzeźwym (1,31 i 1,34 mg/l)

26.06 – 02.07. w Borkowie nieznani sprawcy skradli z garażu Jacka A. przewód elektryczny i kanister z benzyną. Straty wynoszą 150 zł.

27.06 – 02.07. w Cieksynie nieznani sprawcy włamali się do domku letniskowego i skradli m.in. kosiarkę spalinową i odkurzacz. Straty wynoszą 1.600 zł. na szkodę Henryka M.

03.07. w Pianowie został postrzelony z wiatrówki Damian R. Poszkodowany został przewieziony do szpitala w Pułtusku. Policja zabezpieczyła broń i ustaliła, że sprawcą nieszczęśliwego wypadku był brat poszkodowanego – Adam R.

27.06 – 02.07. w Borkowie nieznani sprawcy włamali się do domku letniskowego i skradli m.in. kosiarkę spalinową i butlę gazową. Straty wynoszą 950 zł. na szkodę Bogusława J.

02.07. w Pieścirogach Nowych nieznany sprawca skradł telefon komórkowy o wartości 850 zł. na szkodę Niny D.

fort. M. Tyc

Dariusz Panasiuk

A dzieci marzą o zamku w Nasielsku

Są już wakacje – dla uczniów przerwa od nauki w szkole, czas wypoczynku, wyjazdów, podróży. Zarówno dzieci jak i nauczyciele jeszcze na świeżo mają w pamięci najciekawsze przeżycia szkolne.

Do takich z pewnością zaliczają się w tym roku szkolnym zajęcia organizowane w Bibliotece Publicznej w Nasielsku w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Były to niezwykle cenne, ciekawe i miłe spotkania uczniów, ich nauczycieli, pracowników Biblioteki oraz zaproszonych gości – znanych w środowisku lokalnym mieszkańców. Celem nadrzędnym spotkań z dziećmi było zwrócenie ich uwagi na rolę książki w życiu człowieka. Organizatorzy dobierając odpowiednie lektury do wieku i zainteresowań słuchaczy starali się również zaciekawić obecnych formą zajęć – były konkursy, kalambury, pokazy zbiorów, wystawy prac plastycznych dzieci i inne ciekawostki.

Bardzo atrakcyjne było ostatnie spotkanie przed wakacjami, w którym uczestniczyli uczniowie klas czwartych za Szkoły Podstawowej w Nasielsku. Zajęcia przeprowadził

historycznymi dotyczącymi ziemi nasielskiej. Opowiadał ciekawie o pochodzeniu herbu Nasielska, na którym stał przed wiekami zamek. Spotkanie było tak ciekawe, że uczniowie nie chcieli, aby się skończyło. Spontanicznie Pan Dyrektor i obecni nauczyciele ogłosili błyskawiczny (bo 3-dniowy) konkurs plastyczny pod tytułem „Jak wyobrażasz sobie zamek w Nasielsku?”

Zainteresowanie konkursem w szkole miło zaskoczyło pomysłodawców – przeszło ich oczekiwania, ponieważ wpłynęło aż 78 prac. Były one różnorodne i prezentowały interesujące wartości artystyczne. To dowód, że mamy dzieci utalentowane, wystarczy tylko, abyśmy my dorośli potrafili je zachęcić i zmotywować. Konkurs pokazał, że problematyka projektowania wspaniałej budowli to przedmiot żywego zainteresowania młodego pokolenia, nawet tego najmłodszego – dużo rysunków wykonały również dzieci z klas zerowych, a ich wychowawczyni pani Ewa Osiecka była pełna podziwu.

Najciekawsze prace zostały wystawione na Stadionie Miejskim na stoisku promującym życie Szkoły Podstawowej w Nasielsku urządzonym z okazji Dni Nasielska. Mogli je oglądać wszyscy zainteresowani. Szczególnym upodobaniem zwiedzających cieszyły się

dwie prace uczniów klas trzecich – Damiana Mikulskiego i Michała Kownackiego, które honorowo wyróżnione będą w przyszłości przekazane do Biblioteki Publicznej, żeby z czasem mogły być prezentowane szerszym kręgom odbiorców (są one widoczne na zamieszczonym zdjęciu).

Po tak udanej prezentacji „w szkolnym namiocie” na stadionie Dyrekcja Biblioteki wraz z zainteresowanymi nauczycielami zamierza po wakacjach

zrealizować cykl zajęć poświęconych tematyce zamku w Nasielsku. Być może dzieci opracują kolejny projekt, który będzie dotyczył związków naszej miejscowości z Europą. Może on być realizowany pod hasłem „Mieszkam w Nasielsku, żyję w Europie”. Nasze dzieci już rok współpracują przy realizacji projektu rozwoju szkoły z partnerami w Grecji, na Węgrzech i we Włoszech w ramach programu Sokrates Comenius. A będą jeszcze kontynuować współdziałanie przez kolejne 2 lata. Dzięki kreatywności nauczycieli mają możliwość uczestniczyć w spotkaniach z obcokrajowcami. Niezapomniane wrażenia pozostały po ostatnim czerwcowym spotkaniu z młodym Francuzem, którego serdecznie gościła ze swoimi



przedszkolakami pani Beata Łukowska. Wesołe piosenki śpiewane po polsku i po francusku rozbawiły wspaniale wszystkich obecnych obecnych zwroty grzecznościowe w obu językach wszyscy doskonale opanowali.

Byłoby efektywnie gdyby szkolnym przedsięwzięciem proeuropejskim udało się zainteresować lokalnych działaczy – zapraszamy sponsorów, każda pomoc mile widziana. Swoim entuzjazmem postaramy się podzielić ze współpracującymi z naszym szkolnym środowiskiem organizacjami

pozarządowymi – Polską Fundacją im. Roberta Skumana z siedzibą w Warszawie wraz z europejskimi wolontariuszami, ze Stowarzyszeniem Europa i My z siedzibą w Pułtusku oraz z Fundacją Centrum Ochrony Środowiska z siedzibą w Chrcynnie k/Nasielska. A przy skutecznym współdziałaniu może pozyskamy fundusze unijne z Brukseli. Może będą one pochodzić z nowego programu pilotarzewego SMeEnterReg dotyczącego Partnerstwa Podregionu Zachodniego Mazowsza, do którego Gmina Nasielsk przynależy.

Pomysł wspólnego tworzenia zaczynając od szkolnej wystawy plastycznej o zamku, to dobry początek do szerszych inicjatyw społecznych naszych mieszkańców. Wszyscy możemy marzyć, ale również starajmy się tworzyć, bądźmy aktywni i zaangażowani w różne działania obywatelskie, a może powstanie u nas w Nasielsku, dla nas Nasielszczaków zamek, pałac, centrum... A więc poznajmy się bliżej, aby wspólnie marzyć i tworzyć.

Elżbieta Wróblewska



pan dyrektor Stanisław Tyc. Tematem wiodącym była legenda o Nasielsku pochodząca z książki pt. „Duch zamku w Nasielsku” ze zbioru Alfreda Borkowskiego. Dzieci słuchały z wielkim zainteresowaniem. Obserwując ich widać było, że każde z nich stara się wyobrazić scenę opisywanych zdarzeń. Nastrój legendy udzielał się słuchaczom – reagowali uśmiechem na sceny zabawne, ale widać było też strach i przerażenie kiedy czytający zapoznawał z fragmentami opisywanymi walki czy też straszne sceny horroru z duchami na zamku.

Kiedy legenda skończyła się, dzieci rozpoczęły ożywioną dyskusję. Pan dyrektor jako znawca historii umiejętnie wyjaśniał uczniom powiązania fantazji w legendzie z faktami

Bezpieczne wakacje?

fol. M. Stamirowski

Statystyki przesrażają. Od rozpoczęcia wakacji minęły zaledwie trzy tygodnie, a już słyszymy komunikaty, że w tym czasie, w całym kraju utonęło około stu osób. Wśród nich były dzieci. Śmierć zbiera tragiczne żniwo w gliniakach, małych rzekach, jeziorach.

Dopiero w czasie akcji poszukiwania zwłok okazuje się, że te z pozoru niewinnie wyglądające zbiorniki wodne mają kilka, a nawet kilkanaście metrów głębokości. O takich przypadkach często opowiadają nurkowie. Dorośli, mieszkający w okolicach wód, doskonale wiedzą o czyhających tam niebezpieczeństwach. Dzieci nie mają tej wiedzy. Jako miejsce do zabaw najchętniej wybierają niby-kąpieliska. Dla wielu z nich ta zabawa kończy się tragicznie.

Słuchając radia czy oglądając



telewizję, dowiadujemy się, że utonęło kolejne dziecko albo, że podczas skoku do wody ktoś doznał trwałego urazu kręgosłupa. I tak jest prawie codziennie.

Można odnieść wrażenie, że te zatrażające komunikaty nie działają na wyobraźnię rodziców. To właśnie oni często ponoszą winę za tragedię. Pozostawiają małe

dzieci bez opieki. Nie wystarczy powiedzieć – „bądź grzeczny, nie wchodź do wody”. Dzieci przebywające nad rzeką czy jeziorem powinny być pod stałą opieką dorosłych. Apeluj o to policjanci, nauczyciele podczas zakończenia roku szkolnego. Przypominają media. Podpowiada tę banalną zasadę zdrowy rozsądek.

DP

Uroczyste otwarcie 20 lipca

Rozmowa z Agatą Nowak dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Nasielsku

Nie było uroczystego przecięcia wstęgi – mimo to Dom Pomocy Społecznej w Nasielsku rozpoczął działalność. Kiedy?

30 czerwca późnym popołudniem przybyli pierwsi pensjonariusze. Uroczyste otwarcie naszego Domu zaplanowaliśmy na 20 lipca br.

Czym zajmuje się nasielski DPS?

Placówka przeznaczona jest dla osób przewlekle psychicznie chorych.

Kim są jego mieszkańcy? Według jakich kryteriów chore osoby trafiają do Nasielska?

Nasi mieszkańcy, jak wcześniej wspomniałam, w większości będą osobami niepełnosprawnymi z uwagi na chorobę psychiczną. 32 osoby, które trafiły do nas za zgodą Wojewody Mazowieckiego nie posiadają takiego schorzenia, ponieważ nastąpiła likwidacja Domu na terenie powiatu. Procedura w DPS rozpoczyna się od Ośrodka Pomocy Społecznej, ta instytucja odpowiada za to, czy jest w stanie zapewnić opiekę mieszkańcom Gminy w Środowisku ich zamieszkania czy też musi umieścić go w DPS.

Na jakich zasadach jest finansowany ich pobyt?

Są dwie zasady. Po pierwsze „stara” dofinansowanie z budżetu państwa w formie dotacji plus 70% świadczenia pensjonariusza, brakującą kwotę do pełnego miesięcznego kosztu pobytu winien dopłacić powiat, na terenie którego placówka się znajduje.

Druga zasada obowiązująca dla osób, które proszę o umieszczenie w DPS skierowały po 1 stycznia 2004 roku mówi, że od pensjonariusza Dom pobiera 70% jego świadczenia, natomiast pozostałą

kwotę dopłaca rodzina, jeśli jest ona wydolna finansowo.

Skąd przybyli pierwsi pensjonariusze, a kolejni?

Pierwsi pensjonariusze jak wspomniałam przybyli z likwidowanego DPS w Smoszewie Gmina Zakroczym, prowadzonego przez Polski Związek Głuchych. Kolejni będą z Miasta Stołecznego Warszawy.

Docelowo ma tu być przyjętych około 100 pensjonariuszy. Ile osób przebywa już w ośrodku?

Dom przeznaczony jest dla 98-miu mieszkańców, na dzień dzisiejszy mamy 32 osoby, kolejnych 27 już zostało zaproszonych i przybędą do nas w przeciągu 2 tygodni.

Na jaką opiekę mogą liczyć chorzy? Czy jest już odpowiedni sprzęt terapeutyczny?

Należy pamiętać, że do naszego Domu trafią osoby, które z różnych przyczyn nie mogły przebywać w swoim środowisku, bardzo często dlatego, że są osobami samotnymi, ale również odrzuconymi przez rodzinę czy środowisko. Proszę nie mylić DPS z Zakładem Opiekuńczo Leczniczym czy szpitalem. Jesteśmy Domem, dużą rodziną tu będą mieszkać ludzie niepełnosprawni wymagający nieco zwiększonej opieki niż może im dać często zabiegana rodzina. Oczywiście mamy Zespoły Opiekuńcze składające się z pielęgniarek, opiekunek i pokojowych oraz Zespół terapeutyczny, w skład którego wchodzi psycholog, psycholog-terapeuta, pracownicy socjalni, terapeuci zajęciowi, rehabilitant, specjalista ds. kulturalno oświatowych. Dział opiekuńczo-terapeutyczny ma za zadanie zapewnić należytą opiekę, ale również zaktywizować pensjonariuszy, co w efekcie pomoże im w lepszym i godniejszym życiu.

W jaki sposób jest zapewnione



Agata Nowak, dyrektorka Domu Pomocy Społecznej w Nasielsku

fot. D. Panasiuk

bezpieczeństwo, zarówno personelu placówki, jak i jego mieszkańców?

Nad naszym bezpieczeństwem czuwa firma ochrony mienia, jest to ta sama firma, która chroni mienia Starostwa powiatowego.

Który urząd finansuje działalność Domu Opieki?

Zasady finansowania omówiłam wcześniej, ale jesteśmy jednostką organizacyjną powiatu, dlatego nasz budżet jest częścią budżetu powiatu.

Z uruchomieniem DPS-u wielu

mieszkańców Nasielska wiązało duże nadzieje na znalezienie pracy. Czy są jeszcze możliwości zatrudnienia nowych pracowników? Ile osób zostało już przyjętych do pracy i czym się zajmują?

Na dzień dzisiejszy jest jeszcze kilka wolnych etatów. Pracę podjęło 55 osób w tym blisko 40 w dziale terapeutyczno-opiekuńczym.

Ile wpłynęło podań o pracę? Kto je rozpatrywał?

W Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim składane były podania od 2003 roku, wpłynęło ich ponad 250, kolejnych ponad 300 otrzymaliśmy w DPS. Kadra kierownicza została wyłoniona w porozumieniu z władzami powiatu. Pracowników zatrudniałam ja w porozumieniu z kierownikami poszczególnych komórek. Podstawowym kryterium było wykształcenie, stosowne kursy oraz doświadczenie w pracy opiekuńczej. W pierwszej kolejności zatrudnione zostały osoby bezrobotne zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy. W tym miejscu pragnę przeprosić wszystkich, z którymi nie udało mi się porozmawiać, ale na stanowisko Dyrektora zostałam powołana 27 czerwca, 30 czerwca przybyli pensjonariusze, którym trzeba było zapewnić odpowiednie warunki mieszkaniowo-bytowe. Na dzień dzisiejszy jesteśmy na etapie podpisywania wielu kolejnych

umów oraz wydawania stosownych zarządzeń, co pochłania wiele czasu, dlatego jeszcze raz proszę o wyrozumiałość.

Natomiast chcę zapewnić, że w przypadku powstania wakatów zawsze będziemy wracać do złożonych ofert. Uczulam jednocześnie potencjalnych kandydatów na szczegółowe opisanie swoich umiejętności i doświadczeń zawodowych oraz podawanie telefonów kontaktowych.

Pani Dyrektorko, kieruje Pani DPS-em już od około 3 tygodni. Czy, Pani zdaniem, budynek został dobrze przygotowany do roli, którą pełni? Może trzeba coś w nim zmienić?

Placówka na dzień dzisiejszy spełnia wszystkie standardy określone w rozporządzeniu o domach pomocy społecznej, życie być może ujawni drobne mankamenty tego obiektu, które będziemy musieli sukcesywnie usuwać.

Na koniec naszej rozmowy bardzo proszę o kilka słów o sobie.

Mam 38 lat, jestem zodiakalnym lwem. Urodziłam się w Nasielsku i zawsze mieszkałam na terenie tej Gminy, a od 8 lat w Mogowie. Również 12 lat szkolnych spędziłam w Nasielsku, w Szkole Podstawowej Nr 1 przy ulicy Staszica i LO im. Jarosława Iwaszkiewicza. Później ukończyłam policealne studium ekonomiczne w Nowym Dworze Mazowieckim, uzyskałam



Pierwszych pensjonariuszy ze Smoszewy witano chlebem i solą

fot. M. Stamirowski

ciąg dalszy na str. 9

Uroczyste otwarcie 20 lipca

fot. M. Stamirowski

dokończenie ze str. 8
 tytuł Licencjata w Wyższej Szkole Humanistycznej w Puławach na wydziale administracji, a następnie tytuł magistra politologa o specjalności administracja publiczna.

Specjalizację z zakresu pomocy społecznej ukończyłam na Uniwersytecie Warszawskim w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji.

Swoją pracę zawodową rozpoczęłam w Spółdzielni Produkcyjnej w Szczepiornie na stanowisku księgowej, a następnie pracowałam w Zarządzie Gospodarki Komunalnej w Nasielsku, Rejonowym Urzędzie Pracy w Puławach - filia w Nasielsku, Ośrodku Pomocy Społecznej w Nasielsku, gdzie między innymi opiekowałam się podopiecznymi w placówce dziennego wsparcia tzw. Klubie Seniora.

W lutym 1999 roku podjąłem pracę w Starostwie Powiatowym

w Nowym Dworze Mazowieckim na samodzielnym stanowisku do spraw rehabilitacji zawodowej, następnie byłam Przewodniczącą Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności, ostatnio zaś Kierownikiem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Ponadto pełnię funkcję Kuratora Społecznego w Sądzie Rejonowym w Puławach oraz posiadam certyfikat orzecznika w zakresie pracownika socjalnego. W trakcie pracy zawodowej odbyłam wiele szkoleń związanych z pracą w pomocy społecznej. Sądzę, że moją największą cechą jest działanie w sposób odpowiedzialny i konsekwentny. Posiadam również umiejętności organizacyjne.

Problemy ludzi niepełnosprawnych są mi znane nie tylko z pracy zawodowej, ale również z życia osobistego. Moi rodzice są osobami niepełnosprawnymi w stopniu znacznym (mama od lat 15, tata od 9 lat). Uważam, że to, co damy



potrzebującym od siebie wróci do nas ze zdwojoną siłą.

Największym moim skarbem jest rodzina: mąż i dwóch szesnasto-

letnich synów. Przy ciężących na mnie wielu obowiązkach staram się znaleźć czas na zainteresowania tj. turystykę górską, dobrą lekturę,

poznawanie relacji międzyludzkich czy pracę na działce.

**Z Agatą Nowak rozmawiał
 Dariusz Panasiuk**

ZŁOTE GODY

6 lipca 2005 roku w Urzędzie Miejskim w Nasielsku odbyła się uroczystość wręczenia „Medali za długoletnie pożycie małżeńskie”.

Jak powiedziała p. Bożena Kobusiak – kierownik USC: „50 lat to wiele, ale jakże szybko minęły te lata... Minęły we wspólnej trosce o zapewnienie codziennego bytu rodzinie, w trosce o dobre wychowanie dzieci i ich przyszły los”.

Ponad pół wieku temu związek mał-

– Celina i Marian Mieszkowscy,

którzy obchodzili 50 rocznicę pożycia małżeńskiego.

Z tej okazji jubilaci zostali uhonorowani medalami przyznanymi przez Prezydenta RP, które wręczył Bernard Dariusz Mucha – Burmistrz Nasielska.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Nasielsku, zwracając się do Dostojnych Jubilatów powiedziała: *Minęło 50 lat od chwili, gdy związaliście się*



żeński zawarli Państwo:

- Sabina i Wiesław Trojnar, którzy obchodzili 55 rocznicę ślubu, a także Państwo:
- Barbara i Tadeusz Miskowscy;
- Jadwiga i Kazimierz Bieleccy;
- Teresa i Stanisław Chmurscy;
- Sabina i Stanisław Gąsiorowscy;
- Jadwiga i Zygmunt Kopczyńscy;
- Teresa i Piotr Sarnecki;
- Józefa i Marian Mazur;

węzłem małżeńskim, przyrzekając sobie nawzajem dożywotnią miłość, szacunek i przyjaźń. Przyrzeczenie to składaliście z ufnością, że nie zawiedziecie się na sobie, że będziecie wspomagać się wzajemnie w chwilach ciężkich i cieszyć się wspólną radością. Przyrzeczenia tego dotrzymaliście mimo wielu złożonych zdarzeń losowych.

Było na pewno w ciągu tych długich lat wiele dni radosnych i pięknych. Było też wiele dni smutnych i przy-



fot. M. Stamirowski

krych. Wszystkie te przeżycia: radości i smutki, troski i obowiązki związały

Was jeszcze bardziej.

Teraz możecie podsumować swoje

Nasielska.

ponad 50- letnie wysiłki i stwierdzić, że nie poszły one na marne, że daliście z siebie wiele rodzinie, państwu i społeczeństwu, wychowując swe dzieci na pociechę dla siebie i wiernych obywateli naszej Ojczyzny oraz twórczo pracując na rzecz środowiska, w którym przyszło Wam żyć.

Po części oficjalnej przyszła kolej na symboliczną lampkę szampana, przy której odśpiewano jubilatów tradycyjne „Sto lat!”.

Do życzeń „długich lat życia w dobrym zdrowiu i serdecznej opieki osób najbliższych” przyłącza się Redakcja Życia

Mars



fot. M. Stamirowski

TVP śmieszy, tumani, przestrasza

Śmieszy i tumani nędzną ofertą programową. Straszy karami.

fot. D. Panasiuk

W sezonie ogórkowym jak zwykle nie ma nic ciekawego. Od rana do nocy powtórki – żadnych premier. Możemy oglądać stare filmy i „przechodzone” programy rozrywkowe o wątpliwych walorach artystycznych. Przedstawiciele telewizji publicznej tłumaczą, że taka już jest letnia ramówka. Wychodzą z założenia, że przeciętny obywatel tego kraju nie spędza wakacji w domu przed telewizorem, tylko wyjeżdża w siną dal i wypoczywa na łonie natury. Niestety, przeciętny widz siedzi jednak w domu i chciałby od czasu do czasu obejrzeć coś ambitnego, chciałby się pośmiać, wzruszyć. Tymczasem siedzi przed telewizorem i gapi się w ekran i czeka, czeka aż zaśnie z pilotem w ręku. No bo ileż razy można oglądać chociażby „07 zgłoś się” z Bronisławem Cieślakiem w roli głównej. Misją telewizji publicznej jest pokazywanie tuż przed wyborami do sejmiku eseldowskiego posta?

Nie dość, że nudzą, to jeszcze straszą. W ostatnich dniach w prasie ogólnopolskiej ukazał się olbrzymi, płatny komunikat Telewizji Polskiej S.A., w którym, już na samum wstępie, nadawca publiczny delikatnie informuje widzów, że 16 czerwca br. weszły w życie przepisy ustawy z 21 kwietnia 2005 roku o opłatach abonamentowych (podstawa praw-

na: art. 2 ustawy z dnia 21 kwietnia 2005 r. o opłatach abonamentowych – Dziennik Ustaw nr 85, poz. 728). Dalsza część komunikatu jest już bardziej konkretna. TVP „wali z grubej rury”:

„Ustawa postanawia między innymi, że opłaty abonamentowe za używanie odbiorników radiofonicznych i telewizyjnych w instytucjach uiszcza się za każdy odbiornik radiowy i telewizyjny, znajdujący się w danej instytucji oraz za każdy odbiornik w samochodzie służbowym, z zastrzeżeniem, iż odbiorniki te są w stanie umożliwiającym natychmiastowy odbiór programu”.

Jeżeli więc fryzjer albo sekretarka w biurze słuchają radia (niekoniecznie stacji publicznej) powinniśmy delikatnie ich spytać, czy opłacają abonament. Jeżeli nie, to jako porządni obywatele powinniśmy jak najszybciej opuścić lokal, żeby nie być współuczestnikiem „przestępstwa”. Najlepiej oddalić się na bezpieczną odległość, taką, żeby niczego nie słyszeć. Tak samo postępujemy na stacji



Ulica Woronicza 17

benzynowej, na której pracownik nocnej zmiany ogląda program w pięciocalowym odbiorniczku telewizyjnym. Jeżeli dojdziemy do konkluzji, że jest to przestępca, jedziemy na inną stację.

Końcowa treść komunikatu TVP S.A. to prawdziwy miód dla czytelnika. Bo jeśli popełnimy zbrodnię

musimy ponieść karę. Do takich wniosków już dawno temu, jeszcze przed wynalezieniem telewizora, doszedł Fiodor Dostojewski. TVP nie odkryła więc Ameryki, a jedynie pokazała, na co ją stać:

„W przypadku stwierdzenia używa-

nia niezarejestrowanego odbiornika”.

Telewizję stać na traktowanie każdego właściciela odbiornika rtv, jak potencjalnego złodzieja. Nikogo nie obchodzi, że ktoś może słuchać albo oglądać programy tylko stacji komercyjnych, które przecież nie utrzymują się z abonamen-

fot. D. Panasiuk

Maturzyści szturmują SGGW

fot. D. Panasiuk

Ponad 16 tysięcy absolwentów szkół średnich chce w tym roku rozpocząć studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. O jedno miejsce na studia dzienne w SGGW ubiega się prawie 6 osób.

W tym roku o 2 580 miejsc na studiach dziennych stara się 16 300 osób. Tak duże zainteresowanie studiami, SGGW notuje od kilku lat. Doskonała kadra naukowa, wysoki i uznawany na świecie poziom nauczania, szeroka oferta kierunków studiów oraz bardzo dobre warunki dydaktyczne i socjalne, jakie stwarza SGGW swoim studentom, to powód tak dużej liczby osób chcących podjąć naukę w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Najbardziej obleganym kierunkiem są studia międzywydziałowe z Turystyki i Rekreacji. Na jedno miejsce przypada tu 22 kandydatów – 1994 kandydatów na 90 miejsc (w ubiegłym roku najbardziej popularnym kierunkiem była Informatyka i Ekonometria). O jeden indeks na kierunku Biotechnologia walczy 14 osób. Chcąc studiować Informatykę i Ekonometrię, przyszły student musi pokonać 10-ciu kandydatów. Na Weterynarię złożono ponad 11



podań na jedno miejsce, a Socjologię chce studiować 8 razy więcej osób niż przewidziano miejsc na pierwszym roku.

SGGW prowadzi rekrutację wyłącznie przez Internet. Kandydaci na studia mogli zapisywać się na egzaminy w domu lub przy specjalnie przygotowanych stanowiskach komputerowych w siedzibie Uczelni. Dokumenty składane będą dopiero po otrzymaniu przez kandydata potwierdzenia o uzyskaniu miejsca na studiach. Przez cały okres przyjmowania zgłoszeń, kandydaci mogą śledzić liczbę składanych deklaracji na poszczególne kierunki. Wyniki egzaminów, także można sprawdzić przy użyciu Internetu. Od 27 do 30 lipca br.

będzie prowadzona rekrutacja na studia zaoczne. Jednak kandydaci mogą się rejestrować na te studia już teraz.

SGGW oferuje studia dzienne, zaoczne i wieczorowe na 23 kierunkach, w tym na 7-miu kierunkach międzywydziałowych. SGGW zapewnia swoim studentom nowoczesny Kampus, w skład którego wchodzi między innymi obiekt dydaktyczno-naukowy i sportowy (min. kryta pływalnia, hala do tenisa, kort tenisowy, ujeżdżalnia ze stajnią oraz budynek do zajęć z hippoterapii dla dzieci niepełnosprawnych), biblioteka, akademiki z blisko 3 500 miejscami, przychodnia lekarska, oraz kilka klubów studenckich.

dr inż. Krzysztof Szwejk



Honor telewizji ratują dobre programy informacyjne. Kamera TVP jest zawsze tam, gdzie dzieje się coś ciekawego.

nia niezarejestrowanego odbiornika radiofonicznego lub telewizyjnego pobiera się opłatę w wysokości stanowiącej trzydziestokrotność miesięcznej opłaty abonamentowej obowiązującej w dniu stwierdzenia

tu. Tu obowiązuje prosta i bezwzględna zasada: masz telewizor, to płac! Ale jest jeszcze jedna zasada, którą powinien wziąć sobie do serca nadawca: skoro płacę, to wymagam!

WA

Nowe zasady identyfikacji i rejestracji owiec oraz kóz

9 lipca br. zmieniły się zasady dotyczące identyfikacji i rejestracji kóz oraz owiec. Nowe przepisy dotyczyć będą jedynie zwierząt urodzonych po tej dacie - zwierzęta oznakowane według dotychczasowych zasad nie muszą być ponownie oznakowane. Oryginalne oznakowanie zachowują również zwierzęta pochodzące z państw członkowskich Unii Europejskiej.

Dotychczasowe zasady identyfikacji i rejestracji owiec i kóz regulowała ustawa z 2 kwietnia 2004 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt (Dz.U. Nr 91, poz. 872). Nowe zasady określa Rozporządzenie Rady (WE) Nr 21/2004 z 17 grudnia 2003 r. ustanawiające system identyfikacji i rejestracji owiec i kóz, zmieniające Rozporządzenie (WE) Nr 1782/2003 i Dyrektywę 92/102/EWG oraz 64/432/EWG oraz ustawa z 6 maja 2005 r. o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt (Dz.U. Nr 100, poz. 837).

Nowe przepisy nakazują, by zwierzęta urodzone po 9 lipca 2005

numeru identyfikacyjnego zwierzęcia gospodarskiego albo założeniu na lewą małżowinę uszną kolczyka lub duplikatu kolczyka z numerem identyfikacyjnym.

Po 9 lipca 2005 r. posiadacz owiec i kóz będzie miał obowiązek oznakować zwierzęta i zgłosić je do rejestru w terminie do 30 dni od ich urodzenia. Dotychczas miał obowiązek zrobić to niezwłocznie, nie później jednak niż przed dniem opuszczenia przez zwierzę siedziby stada.

Zmianie ulega termin zgłaszania w ARiMR wszystkich przemieszczeń (sprzedaż, kupno, wywóz, przywóz) oraz takich zdarzeń jak padnięcie, ubój czy utylizacja zwłok owiec i kóz. Zgodnie z nowymi przepisami posiadacz będzie



- kod identyfikacyjny lub nazwę i lokalizację rzeźni, lub w przypadku spędu, miejsce przeznaczenia,
- dane dotyczące środków transportu i przewoźnika, w tym nr pozwolenia przewoźnika,
- datę wyjazdu oraz podpis hodowcy.

Nowością jest wprowadzenie obowiązku sporządzania spisu owiec/kóz w stadzie co najmniej raz na 12 miesięcy.

Podobnie jak do tej pory, po 9 lipca br. posiadacz owiec i kóz będzie miał obowiązek prowadzenia ksiąg rejestracji odrębnie dla każdego stada owiec lub kóz. Po wejściu nowych przepisów, w księgach znajdą się jednak dodatkowe, bardziej szczegółowe informacje na temat stad.

ARiMR



r. znakować dwoma identyfikatorami:

- w przypadku owcy przeznaczonej do handlu na terenie Unii Europejskiej - kolczykiem zakładanym na lewej małżowinie usznej oraz drugim kolczykiem o tym samym numerze identyfikacyjnym zakładanym na prawej małżowinie usznej,
- w przypadku owcy nie przeznaczonej do handlu - kolczykiem zakładanym na lewej małżowinie usznej oraz wytatuowaniem numeru identyfikacyjnego zwierzęcia gospodarskiego,
- w przypadku kóz - kolczykiem zakładanym na lewej małżowinie usznej oraz drugim kolczykiem zakładanym na prawej małżowinie usznej lub opaską umieszczoną na pęcinie.

Do tej pory oznakowanie owiec i kóz polegało na wytatuowaniu

zobowiązany zrobić to w ciągu 7 dni. Do tej pory miał obowiązek zgłaszania tych zdarzeń w terminie 30 dni.

Nowością jest wprowadzenie dokumentu przewozowego dla owiec i kóz: po 9 lipca 2005 r. w przypadku przemieszczenia na terytorium Polski ma on towarzyszyć każdemu zwierzęciu. Dokument ten ma być przechowywany w gospodarstwie przeznaczenia przez minimum 3 lata i na każde żądanie przedstawiany właściwym władzom. Dokument przewozowy dla owiec i kóz musi zawierać:

- kod identyfikacyjny gospodarstwa,
- nazwisko i adres hodowcy,
- liczbę przewożonych zwierząt,
- kod identyfikacyjny gospodarstwa przeznaczenia lub następnego hodowcy lub rzeźni,

KOMUNIKAT dla emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenie przedemerytalne albo zasiłek przedemerytalny uprawnionych do dodatku pieniężnego

W związku z przekazanym Państwu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych formularzem „Informacje niezbędne do przyznania dodatku pieniężnego” Ministerstwo Finansów uprzejmie informuje, że przy ubieganiu się o wypłacenie dodatku pieniężnego wystarczającą formą dla określenia wysokości dochodów zarówno wypłaconych przez organ emerytalno - rentowy jak i dodatkowych dochodów uzyskanych z innych źródeł jest złożenie stosownego oświadczenia według wzoru stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie dodatku pieniężnego dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenie przedemerytalne albo zasiłek przedemerytalny (Dz. U. Nr 112, poz. 94 l), a także ewentualnie kserokopia zeznania PIT.

Urząd Skarbowy wydaje zaświadczenie w szczególności w przypadku gdy organ emerytalno - rentowy wyraźnie wskaże, że takie zaświadczenie jest niezbędne do ustalenia prawa do dodatku.

Truskawkowe śledztwo

Na wniosek Polski Komisja Europejska rozpoczęła śledztwo w sprawie importu mrożonych truskawek do Unii Europejskiej. Wszczęcia postępowania domagali się nasi producenci. Jesteśmy największym w krajach Wspólnoty wytwórcą tego towaru.

Inspektorzy z Brukseli mają sprawdzić, czy prawdziwe są zarzuty strony polskiej, że nastąpił znaczny wzrost importu truskawek, który zagraża europejskim producentom.

Przedstawiciele Komisji Europejskiej nie chcą jeszcze wypowiadać się na temat rezultatów śledztwa. W przypadku stwierdzenia zasadności naszych zarzutów, KE będzie zmuszona wprowadzić bariery celne, które spowodują, że sprowadzanie mrożonych truskawek na rynek UE stanie się nieopłacalne. Unia Europejska ma do dyspozycji trzy główne i najsukuteczniejsze środki ochronne: ustalenie ceny minimalnej, zastosowanie kontyngentów ilościowych lub ceł zaporowych.

Komisja Europejska nie podała jesz-



cze ostatecznej listy krajów, które będą objęte śledztwem. Nieoficjalnie mówi się między innymi o Chinach oraz Maroku. Znawcy światowego handlu podkreślają, że to właśnie w Maroku są olbrzymie plantacje truskawek, które w całości bądź częściowo należą do Francuzów. Ich zdaniem przedstawiciele Francji będą robić wszystko, żeby nie doprowadzić do zablokowania importu tanich truskawek z tego kraju. Czy im się to uda, przekonamy się za dziewięć miesięcy – bowiem tyle ma trwać śledztwo.

Z oficjalnych danych statystycznych Komisji Europejskiej jednoznacznie wynika, że systematycznie rośnie import mrożonych truskawek do UE. W 2001 r. wyniósł 47 tysięcy ton, natomiast w ubiegłym – około stu tysięcy ton.

Wzrost importu na własnej skórze odczuwają nasi plantatorzy. Krajowe przetwórcy bez skrupułów dyktują ceny, które nie pokrywają kosztów produkcji. Wiedzą, że zawsze mogą liczyć na tani surowiec z dalekich krajów.

WA

PROGRAM ZAJĘĆ ORGANIZOWANYCH W RAMACH AKCJI „LATO W MIEŚCIE”

Program zajęć organizowanych przez Miejsko – Gminną Bibliotekę Publiczną
w Nasielsku w dniach 01.08.2005r – 04.08.2005r.

* Miejsce spotkania: Miejsko – Gminna Biblioteka Publiczna w Nasielsku

RAMOWY PROGRAM ZAJĘĆ W DNIACH 01.08.2005r – 04.08.2005r.

1. ZAJĘCIA W BUDYNKU BIBLIOTEKI:

- gry planszowe, np. Monopol, Chińczyk, itd.
- rozwiązywanie zagadek, quizów, krzyżówek z czasopism znajdujących się w bibliotece.
- spotkania kolekcjonerów znaczków, plakatów, kart, widokówek itp. (wymiana między zainteresowanymi).
- zachowanie w lesie, nad wodą (zapoznanie się z gatunkami grzybów i znajdujących się w czytelni biblioteki).
- przygotowywanie i degustacja owocowo – warzywnych sałatek.
- przygotowanie krótkiej bajki w wykonaniu chętnych „aktorów”.
- maraton uśmiechu.

2. ZAJĘCIA NA PLACU PRZED BIBLIOTEKĄ:

- pokaz swoich „milusińskich” – zapoznanie się z rasami psów – pogawędka z weterynarzem.
- jazda na rolkach, deskorolkach „Mini Konkurs”.
- gry i zabawy z piłką.

- 1200 – 1300 – OBIAD (w Gimnazjum Nr 1 w Nasielsku).

Opiekę nad dziećmi będą sprawowali opiekunowie wyznaczeni przez Dyrektora Miejsko – Gminnej Biblioteki Publicznej.

**Program zajęć organizowanych przez Nasielski Ośrodek Kultury
w dniu 05.08.2005r. i w dniu 12.08.2005r.**

* Miejsce spotkania: Kino NIWA

RAMOWY PROGRAM ZAJĘĆ

900 – 930 – CZYNNOŚCI ORGANIZACYJNE

930 – 1100 – SEANS FILMOWY

1100 – 1200 – KONKURSY I ZABAWY

1200 – 1300 – OBIAD (w Gimnazjum Nr 1 w Nasielsku)

Opiekę nad dziećmi będą sprawowali opiekunowie wyznaczeni przez Dyrektora Nasielskiego Ośrodka Kultury.

Koordynator – Barbara Sakowska

NASIELSKIE TOWARZYSTWO KULTURY

NTK NASIELSKI
Notatnik

Szanowni Czytelnicy!

Zapraszamy do wspólnego redagowania stałych publikacji na łamach „Notatnika” (dodatku do „Życia Nasielska”) pt.: „Wpisani w historię Nasielska”, „Nasielscy twórcy nieprofesjonalni”, „Zabytki naszego regionu” i „Rodem z Nasielska”. Oczekujemy, że nasz apel spotka się z Państwa zrozumieniem i włączycie się Państwo w proces tworzenia zapisu kart historii naszego regionu, udzielając informacji bądź używając materiałów do wykorzystania w/w publikacjach. Przypominamy, że w publikacji „Wpisani w historię Nasielska” przedstawiliśmy sylwetki n/w osób kierując się w wyborze przyjętą zasadą, że musi to być osoba, która w widoczny sposób przyczyniła się do rozwoju naszego regionu i nie żyje: Jadwiga Rostkowska, ks. Bronisław Dobrowolski, Feliks Rostkowski, Paweł Kaczyński, Feliks Grzebski, Stefan Jaworski, Aleksander Kurtz, Franciszek Władysław Wójcik, Henryk Sitek, Stanisław Jędraszko, Tadeusz Jerzelkowski, Stanisław Pujdo, Kazimierz Białorucki, Aleksy Retkin, Wacław Sokolnicki, Antoni Sochaczewski, Adam Szelązek, Wiktor Wejcher.

W rubryce twórcy nieprofesjonalni przedstawiliśmy techniki i prace osób: Macieja Modzelewskiego, Jana Witkowskiego, Sławomira Umińskiego, Jacka Gałęziewskiego i Mai Grubeckiej.

„Zabytki naszego regionu” to szczegółowe informacje o: dworcu w Kosewie, Pianowie i zespole pałacowo – parkowym w Chrcynnie.

Mamy nadzieję, że Państwa informacje przyczynią się do wskazania sylwetek osób oraz zabytkowych miejsc i obiektów obciążonych przeszłością historyczną do naszych stałych publikacji.

Nasielskie Towarzystwo Kultury pragnie również utrwalić dawny obraz naszego regionu. Zwracamy się do wszystkich, którzy posiadają stare fotografie o użyczenie ich do publikacji.

Prosimy o kontakt telefoniczny zainteresowane osoby pod numery: 693 01 37, 0 887 034 473, 691 29 28.

Redakcja NTK

H O R O S K O P

Baran 21.03.- 20.04.

Czekają Cię bardzo pracowite dni. Nie będziesz mieć ani chwili czasu na leniuchowanie. Musisz systematycznie wywiązywać się z obowiązków, żeby nie dopuścić do zaległości. W miłości czeka Cię niespodzianka. Poznasz osobę, która Cię zacieka, a znajomość przerodzi się być może w długotrwałe uczucie.



Byk 21.04.- 21.05.

Ciągle się zamartwiasz, że nie zdołasz uporać się ze swoimi obowiązkami i naci z urlopu. Poproś kogoś o pomoc, później się odwdzięczysz. W czasie urlopu będziesz mieć okazję do przemyśleń skomplikowanych ostatnio spraw uczuciowych.



Bliznięta 22.05.- 20.06.

Będziesz brać udział w spotkaniach i naradach. Masz szansę zwrócić uwagę na swoją osobę i własne pomysły. Poszerzysz swoją wiedzę i zyskasz uznanie przełożonych. W życiu osobistym bądź bardziej wyrozumiały dla słabostek partnera.



Rak 21.06.- 22.07.

Musisz przez najbliższe dni narzucić sobie dyscyplinę i wykonywać swoje obowiązki zgodnie z planem lub z karteczką w ręku. Wszelkie sprawy zajmą Ci zbyt dużo czasu. Skoncentruj się. Ostrożnie podejmuj decyzje dotyczące Twojego życia osobistego.



Lew 23.07.- 22.08.

Będziesz musiał współpracować z osobami, o których nie masz najlepszego zdania. Wybrniesz z tej sytuacji niezwykle gładko. Wykażesz się także profesjonalizmem w działaniu. Korzystny czas na spędzenie miłych chwil w towarzystwie ukochanej osoby.



Panna 23.08.- 22.09.

Twoje najbliższe posunięcia i działania w pracy przyniosą konkretne korzyści. Sytuacja materialna znacznie się poprawi i Twoje samopoczucie także. Sprawy sercowe nie od razu się wyjaśnią. Przyda się trochę cierpliwości i wytrwałości.



Waga 23.09.- 22.10.

Giesz się z tego, co osiągnąłeś w życiu. Nie zaprzataj głowy wymyślonymi problemami. Zaplanuj wakacje razem z rodziną. Należy Ci się trochę wypoczynku. Później zabierz się do pracy i działania, bo gwiazdy Ci sprzyjają.



Skorpion 23.10.- 21.11.

W pracy same przyjemności. Świetne pomysły, niebanalne rozwiązania - to coś, co wszystkim się podoba. Oby tak dalej. Nie osiadaj na laurach. Samotne Skorpiony podejmą wreszcie właściwe decyzje. Pora odszukać drugą połówkę.



Strzelec 22.11.- 21.12.

Masz korzystny czas na robienie interesów. Możesz śmiało inwestować na giełdzie, zawiązywać spółki lub zakładać firmy. Każdy Twój pomysł okaże się dobry i korzystny finansowo. Również w życiu osobistym wszystko ułoży się po Twojej myśli.



Koziorożec 22.12.- 19.01.

Wszystko układało się niekorzystnie dla Ciebie. Wydawało się, że będziesz mieć same problemy i liczne obowiązki. Ale teraz z wieloma z nich uporasz się bardzo sprawnie i szybko. W życiu rodzinnym dojdziecie do porozumienia.



Wodnik 20.01.- 18.02.

Trudno Ci dzisiaj dogodzić. Jesteś niezdecydowany, z jednej strony chciałbyś dokonać wielkich rzeczy, a z drugiej nie chcesz podejmować odpowiedzialnych decyzji. Tego nie da się pogodzić. Koniecznie szczerze porozmawiaj z partnerem o swoich oczekiwaniach.



Ryby 19.02.- 20.03.

Przyda Ci się Twoja umiejętność słuchania innych ludzi. Pomożesz znaleźć kompromis w trudnej sytuacji i uda Ci się szybko pogodzić zwaśnione strony. W życiu uczuciowym czekają Cię niezapomniane chwile. Partner zaprosi Cię na romantyczną kolację.



ADOPTUJ PIESKA ZE SCHRONISKA



LASSIE to bardzo ładna, przypominająca owczarka colie (jest sporo mniejsza) suczka. Ma około 2 lat i za sobą wiele przeżyć, które nie pozwoliły jej się zbliżyć do ludzi, zaznać z ich strony przyjaźni, serdecznej opieki. Lassie nie nauczyła się ufać człowiekowi, ale jeśli ktoś da jej szansę, suczka ta z pewnością odwzajemni się przywiązaniem i oddaniem, a z czasem pokocha swego pana. Potrzebuje czasu, cierpliwości i przyjaznej spokojnej atmosfery. Najlepszy byłby dla niej domek z ogródkiem (nigdy nie mieszkała w bloku, mogłaby to być dla niej szok). Lassie jest pozbawiona agresji, to miła, nie sprawiająca kłopotów, ale nieufna sunia. W domu, gdzie jest w tej chwili „przechowywana” otoczona jest serdecznością i uczona zaufania. Lassie jest wysterylizowana, co jest dużą zaletą. Za wszelką cenę chcemy ją uchronić przed schroniskiem, które odebrałoby tej wrażliwej, skrzywdzonej psinie szansę na normalne życie. Wierzmy, że znajdzie się dobry człowiek, który ofiaruje jej dom i przywróci wiarę w ludzi.

**TELEFON 022 7824770 LUB 022 7840534;
www.schronisko99.republika.pl**

NOWY PREZES ŻBIKA

23 czerwca odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie członków zarządu klubu piłkarskiego Żbik Nasielsk. Głównym punktem obrad było powołanie nowego prezesa w miejsce S. Gogolewskiego, który z powodu stanu zdrowia zrezygnował z dalszego pełnienia tej funkcji. Nad prawidłowym przebiegiem obrad i wyborem prezesa czuwała komisja skrutacyjna.

Jednomyslnie na nowego Prezesa wybrano Ireneusza Wojciecha Ziemieckiego, Wiceprezesem ds. organizacyjno-sportowych został

A. Grafowski, Wiceprezesem ds. finansowych D. Rakowski, Skarbnikiem M. Józwiak, Sekretarzem A. Górecki.

Oprócz wyboru prezesa, zmianie uległ skład zarządu Żbik. Z kandydowania do zarządu zrezygnowali: K. Piątkowski i K. Gogolewski. W ich miejsce powołano J. Zakrzewskiego i T. Kieleckiego. Obecny skład zarządu to: I. Ziemiecki, A. Grafowski, D. Rakowski, A. Górecki, T. Szumski, R. Sekutowicz, M. Józwiak, T. Kielecki, T. Truszkowski, M. Sakowski, J. Zakrzewski.

Powołano Komisję Rewizyjną w składzie: W. Kordulewski, J. Jeżółkowski, G. Podgródny.

ROZMOWA Z PREZESEM MLKS ŻBIK NASIELSK – IRENEUSZEM ZIEMIECKIM

Co sprawiło, że zgodził się Pan objąć stanowisko prezesa Żbika Nasielsk?

Przed wszystkim chęć pomocy klubowi oraz poparcie ze strony zarządu, sponsorów i władz miasta Nasielsk.

Czym zajmuje się Pan na co dzień?

Na co dzień prowadzę firmę transportową pod nazwą BUS-TRANS, która zajmuje się budowlami i remontami dróg, świadczymy też usługi w zakresie prac koparek i transport.

Jakie są Pana doświadczenia z piłką nożną, jako piłkarz, czy jako działacz?

Jak każdy młody chłopiec biegałem za piłką. Jako działacz, jako sponsor, mieszkam na tym terenie chcę pomóc temu klubowi, aby jak najlepiej prosperował i osiągał korzystne wyniki.

Jak Pan widzi swoją osobę na stanowisku prezesa Żbik Nasielsk? Co chciałby Pan zrobić dla Żbika?

W grę wchodzi oczywiście dalszy sponsoring, zaangażowanie i chęć osiągnięcia jak najlepszego wyniku oraz przyciągnięcia jak największej liczby kibiców na stadion. Chcę również pozyskać nowych sponsorów a obecnych zachęcić do dalszej współpracy. Myślimy o założeniu nagłośnienia na stadionie, wyremontowaniu i odnowieniu ogrodzenia stadionu, wykonaniu dodatkowych siedzisk oraz powiększeniu boksów dla zawodników, wydzielaniu sektora kibiców i gości. Chcemy odnowić budynek administracyjno-gospodarczy oraz wyrównać i utwardzić parking przy stadionie.

Jakie ma Pan najbliższe, a jakie dalekosiężne plany?

Najbliższe to wzmocnić i uzupełnić kadrę oraz dobrze rozpocząć sezon. Trener pozostaje ten sam (G. Zmitrowicz).

REKLAMA ◆◆◆◆◆



foto: M. Stamirowski

A co z R. Erasabą i A. Sazonowiczem?

Jesteśmy już po rozmowach i zawodnicy zostają.

Miał Pan już możliwość zapoznania się z sytuacją w Żbiku. Jak ona na dzień dzisiejszy wygląda? Jakiej są mocne i słabe strony drużyny?

Na temat mocnych i słabych stron drużyny za wcześnie na odpowiedź.

Już niedługo Żbik rozpoczyna mecze sparingowe, czy będą w nich testowani jacyś nowi piłkarze i czy przewiduje Pan jakiegokolwiek wzmocnienia?

Na razie nie mogę powiedzieć nic konkretnego, są przewidziane wzmocnienia, ale chcemy postawić na młodzież i skorzystać z zawodników drużyn młodzieżowych Żbika.

Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów.

Rozmawiał Jakub Olech

IDEA MAZOVIA TOUR W GMINIE NASIELSK



28 lipca br. przez teren naszej gminy będzie przebiegała trasa III etapu 48. Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego IDEA MAZOVIA TOUR.

Kolumna wyścigu będzie się poruszać drogą powiatową od strony miejscowości Błędowo (gm. Pomiechówek) do miejscowości Borkowo (gm. Nasielsk) i dalej drogą wojewódzką nr 571 z miejscowości Borkowo do miejscowości Nowa Wrona, gdzie kolumna wyścigu przekroczy granicę powiatów: nowodworskiego i płońskiego. Przejazd przez wskazany powyżej teren gminy Nasielsk jest przewidywany pomiędzy godziną 13.41, a godziną 14.10.

Nowa interpretacja przepisów gry w piłkę nożną

PZPN przypomina

W związku z rozpoczynającym się sezonem piłkarskim 2005/06 PZPN przypomina, że od 1 lipca br. obowiązuje nowa interpretacja przepisów gry w piłkę nożną wprowadzona przez FIFA. Oto najważniejsze decyzje:

Artykuł XI - SPALONY

1. Zawodnik jest spalony dopiero w momencie, gdy zagra lub dotknie piłki podanej lub dotkniętej przez współpartnera. Sędzia asystent musi wstrzymać się z sygnalizacją do momentu, gdy znajdujący się na spalonym i biegnący za piłką zawodnik dotknie lub zagra piłką.

Artykuł XII - GRA NIEDOZWOLONA I NIEWŁAŚCIWE POSTĘPOWANIE

2. Kary indywidualne w postaci żółtych bądź czerwonych kartek mogą być udzielone tylko zawodnikowi grającemu, zawodnikowi rezerwowemu lub zawodnikowi wymienionemu.

Sędzia ma władzę do podejmowania sankcji dyscyplinarnych od momentu wejścia na pole



gry do chwili opuszczenia przez niego pola gry po końcowym gwizdku.

ARTYKUŁ XV - WRZUT

3. W czasie wrzutu z autu zawodnicy drużyny przeciwnej muszą stać w odległości nie mniejszej niż dwa metry od miejsca, z którego wykonywany jest wrzut.

Nowa interpretacja przepisów obowiązuje we wszystkich klasach rozgrywkowych.

PZPN



CENTRUM MEDYCZNE GAJDA-MED 		06-100 Pułtusk, ul. Piotra Skargi 23/29 tel. 23/692-13-70, fax. 23/692-01-99 e-mail: gajda@gajdamed.com.pl www.gajdamed.com.pl
 KARDIOLOG dr n. med. Robert Gajda Echo, EKG, Holter, próby wysiłkowe, USG jamy brzusznej tel. (023) 692-13-70; 692-01-99; kom. 0 604 286 030	 ORTODONTA lek. stom. Bogumiła Gajda Czwartki 11.00 - 19.00 Leczenie ortodontyczne aparatami stałymi i ruchomymi tel. (023) 692-13-70; 692-01-99; kom. 0 602 106 765	